

## SMOCZE WIERSZYKI

---

### SMOKI I SOKI

Na fotelach siedzą smoki  
Siedzą smoki piją soki  
Podpierają się pod boki.  
Każdy smok ma inny sok.  
Ten czerwony z pomidora,  
Tamten żółty z kalafiora.  
A, Pelasia smocza córka  
Pije sobie sok z ogórka.  
Jeden taki smok morowy  
Pija zawsze sok śliwkowy.  
Sok z marchewki moi drodzy  
Pija stary smok Dobrodziej.  
Za agrestem państwo mili  
Wprost przepada smok Bazyl.  
Z mango, wiśni, ananasa,  
Soki pije smocza rasa.  
Gdzie się morza fale ścielą,  
Gdzie się górskie stoki bielą,  
Piją smoki zdrowe soki.  
Tylko nasz wawelski smok  
Za nic ma najlepszy sok.  
On tak sobie dla ochłody  
Wciąż popija z Wisły wody.

### SMOCZE PRZYSMAKI

W smoczym barze na polanie,  
Niech pan słucha drogi panie.  
Przy stolikach smoki siedzą i  
Przepyszne dania jedzą.

Wielki omlet z pieczarkami,  
Kilka kromek ze salami,  
Dwie kanapki ze śliwkami,  
Bitą pianę z truskawkami.

Kilka smoków gdzieś na boku  
Gotowany zjada brokuł.  
Jabłka, wiśnie w czekoladzie  
Chętnie smok na talerz kładzie.

Smoki lubią kalafiora,  
Kluski, sosy oraz pory.  
Chętnie zjedzą kotlet wielki,  
Gotowane kartofelki.

Zdradzę wszystkim tajemnicę,  
Smoki lubią jajecznicę.  
Wielką ilość warzyw przy tym  
Smoki jedzą z apetytem.

Małe smoki bez gadania  
Owocowe jedzą dania.

Czasem ujrzysz smoczą pannę  
Jak zajada kaszkę mannę.

Ledwie wyjdą z jaj skorupy  
Owocowe jedzą zupy.  
Truskawkowa, czereśniowa,  
Oczywiście jagodowa.

Zapiekane pomidory,  
Gotowany burak spory.  
Wielkie szklanki różnych soków,  
Są przysmakiem wszystkich smoków.

A na koniec, dla ochłody,  
Kelner im podaje lody  
Jagodowe, malinowe,  
Truskawkowe, pistacjowe.

Ciastka z kremem waniliowym,  
Torty z masłem orzechowym i  
Koktajle śmietankowe.  
Wprost kochają smoki zdrowe.

#### SMOCZE WYLICZANKI

Chodzi sobie smok po polu  
szuka dziury w parasolu  
znalazł trzy /gonisz /szukasz,śpiewasz/ ty.

Smok ma bardzo smutną minę  
bo połyka aspirynę  
zaklął groźnie do kaduka  
kogo wskażę ten niech szuka.

Poszły smoki na wycieczkę  
zabłądziły gdzieś nad rzeczkę.  
Jęczą, płaczą, leją łzy  
w tej zabawie /gonisz / szukasz,śpiewasz/ ty.

Smok wyskoczył na podwórko,  
zaczął kury gonić w kółko  
po przeganiał wszystkie psy  
teraz będziesz /gonił /szukał, nam zaśpiewasz/ ty

Raz podskoczył smok w obłoki,  
podbijał chmurkom boki  
teraz z góry do nas leci  
do zabawy woła dzieci  
orba borba ziemia drży  
teraz będziesz /gonił /szukał, śpiewał/ ty.

Nasz smok wyszedł na góręczkę  
porozglądać się troszeczkę  
potem z górki na pazurki,  
po przeganiał dwie przepiórki  
pędzi, że aż ziemia drży  
teraz nam zaśpiewasz ty.  
/teraz będziesz gonił, szukał ty/

Wyszły smoki na podwórko i  
zrobiły małe kółko w  
środku siadły smoki trzy  
w tej zabawie gonisz ty.

Płyną chmurki po niebie  
smok je liczy i nie wie,  
że jak powie: raz dwa trzy  
będziesz smoku gonił ty.

Smocze jamy, smocze groty  
smocze tańce i kłopoty  
kiedy smocza skóra drży  
wtedy musisz szukać ty.

Dziadek

*Dziadek*